

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 5 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 10 groszy
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 89187.

**Kto daje ogłoszenia,
Kto pisma prenumeruje,
Kto daje przepisywanie na maszynach**

W BIURZE REKLAMOWEM STEFANA GRABOWSKIEGO w Wilnie, ul. Mickiewicza 4, telefon 228

Otrzyma bezpłatnie artystycznie wykonany w KOLORACH **KALENDARZ** ślenny - plakat na 1925 r.

Dziś i odziennic
CYRK „EKSPRES”
pod dyrekcją **W. Muszyńskiego**

PROGRAM składa się z 18 N-rów pierwszorzędnych atrakcji krajowych i zagranicznych.

Ogólna tresura koni i innych zwierząt

W soboty, niedziele i święta po dwa przedstawienia o g. 5 po poł. i 8-ej wiecz. ANONS!! Jedzie artysta uniwersalny, wszechświatowej sławy transformator—p. Szczerpański. Ceny miejsc od 75 groszy do 5 złotych. Dla wojskowych i młodzieży szkolnej ceny specjalne.

Zycie ekonomiczne.

G I E Ę D A.

WARSZAWA, 11.XII. (A. W.).
Warszawska giełda urzędowa z dnia 11.XII. (w złotych). Dolar 5,18¹/₂, Przekazy: Nowy York 5,18¹/₂—5,18 i 1/8—5,18¹/₂, Londyn 24,41¹/₂—24,40, P a r y ż 27,93—27,92, Wiedeń 7,83, Praga 15,71 i 3/4, Włochy 22,50, Belgia 25,65—25,55, Szwajcaria 100,62¹/₂—100,20, milionówka 0,75—0,74, bo-ny złota 0,99, polyeska złota 6,30—6,40, dolarowa 3,88, kolejowa 8,60. Tendencja słabsza.

Akoje: Bank Handl. w Warszawie 5,10, Warszawskie T-wo fabryk cukru 8,15—8,20, Rudzki 1,18—1,20—1,19, Ostrowieckie 6,60—6,85—6,65, Starachowice 2,01—2,06. Tendencja mocniejsza.

WILNO, 11.XII. (A. W.) Dolar 5,18¹/₂—5,18. New York 5,18¹/₂—5,16.

Ustawa bankowa.

WARSZAWA, 11.XII. (A. W.). „Mercury Polski” donosi: Na konferencji odbytej w Min. Skarbu przy udziale przedstawicieli sfer bankowych w kwestji projektu nowej ustawy bankowej, większość postulatów wysuniętych przez Związek Banków oraz Związek Bankierów została przychylnie przyjęta przez Min. Skarbu.

Organizacja giełd.

WARSZAWA, 11.XII. (A. W.). „Mercury Polski” donosi: Na dzień 12 b. m. została zwołana w Min. Skarbu konferencja w sprawie projektu organizacji giełd pieniężnych w Polsce. Projekt rozporządzenia został już rozesłany sferom bankowym i gospod. reżym. jednocześnie z zaproszeniem na konferencje.

Stan zasiewów.

WARSZAWA, 11.XII. (A. W.). Stan zasiewów w Polsce jest na ogół zadawalniający. W systemie piątkowym urodzaj wyraża się następującymi cyframi: pszenica ozima 3,3, żyto ozime 3,5, jęczmień ozimy 3,5, koniyszyna towa 3,5, rzepak ozimy 3,7.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Kolejne zebranie koła dz. „P o d l a w y” odbędzie się w niedzielę dn. 14 grudnia r. b. o godz. 8 po poł. w lokalu przy ul. Jerozolimskiej pod Nr. 60 (mieszkanie p. Cieszkowski).

„PAC”

Spółka Akc.

BISKUPIA 12

WILNO

Żądajcie wszędzie

wyśmienite

KAKAO W PROSZKU

Firmy „PAC”

„Sw. Mikołaj” w dalszym ciągu wzywa Sz. Rodziców grzecznych dzieci dla porozumienia w sprawie podarunków gwiazdkowych. Wybór zabawek i szeregów w Świetlicy T-wo Pomocy Żołn. Polsk.—ul. Dominikańska 13, od godziny 11—2 giełd popoł.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Zmiany na stanowisku min. oświaty.

Po głosowaniu wczorajszym minister wyznał religijnych i oświecenia publicznego, p. Miklaszewski, podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta. Z tego powodu lewica triumfuje. Przystąpiła lewica, że uda się przy tej sposobności upiec pieczeń partyjną i marzyła o kandydaturze prof. Tolla, albo prof. Kotła z Krakowa. Obaj są „Stafi-czykami”, mają jednak poparcie lewicy. Tymczasem p. min. Miklaszewski zaproponował na swoje miejsce p. Jana Zawadzkiego bliskiego swego współpracownika, którego wprowadził do Ministerjum na stanowisko Dyrektora Departamentu szkół wyższych. P. Zawadzki został mianowany kierownikiem Ministerstwa Oświaty. W południe p. Miklaszewski pożegnał się z urzędnikami, a p. Zawadzki objął urządowanie.

Konferencja w sprawie organizacji najwyż. władz. wojskowych.

Dn. 11 b. m. odbyła się w przydzium Rady Ministrów konferencja, która ponownie zaproponowała poprawki do ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych.

W konferencji wzięli udział: marszałek sejmu Rataj, minister spr. wojsk. Sikorski i min. Taugutt. Przybył również na konferencję marsz. Piłsudski, który obszernie wyłożył swoje poglądy na organizację najwyższych władz wojskowych, poczem wywiązała się obszerna wymiana zdań na ten temat. Jak się dowiadujemy z kół politycznych, konferencja pozostała bez rezultatu co do uzgodnienia stanowiska gen. Sikorskiego ze stanowiskiem p. Piłsudskiego.

Nominacje generałów.

„Kurjer Poran.” podaje pogłoskę o odrzuceniu przez Prezydenta Rzeczypospolitej listy generałów, przedstawionych do awansu na generałów broni i wyraża przypuszczenie, że zwykle odrzucenie przez głowę państwa wniosków ministra osiąga za sobą dymisję ministra.

Prawdopodobnie dymisja gen. Sikorskiego sprawiła by wielką radość nie tylko „Kur. Poran.”... ale w rzeczywistości sprawa ma się nieco inaczej.

Komisja wojskowa przedstawiła Prezydentowi listę, obejmującą pięć nazwisk: genr. Majewskiego, Romera, Sosnkowskiego, Sikorskiego i Rydza-Smigłego (6-te miejsce vacat). General Sikorski swoje nazwisko sam z listy skreślił, a Prezydent Rzeczypospolitej wykreslił pozostałe cztery, a to z tego powodu, że podobny awans obciążał by znacznie budżet ministerjum wojny i tak już znacznie przeciążony.

W ten sposób, niema mowy o jakimkolwiek przypuszczeniu, że sprawa ta może pociągnąć jakieś konsekwencje dla min. Sikorskiego.

Delegacja z Wołynia.

Przesz Rady Ministrów p. Grabski przyjął dnia 11 b. m. delegację osadników z Wołynia pod przewodnictwem Federowicza i Pędzla, która przedstawiła premierowi stan osadnictwa na Wołyniu.

Prowizorium budżetowe.

Na porządku dziennym posiedzenia sejmu dn. 12 jest 1-sze czytanie projektu ustawy o prowizorium budżetowym na 1-szy kwartał 1925 r. Rząd domaga się uwzględnienia czwartej części budżetu zastawionego na 1925 rok. Będzie to w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy trzecia dyskusja w sejmie w sprawach budżetowych.

Klub Brylistów.

W klubie związku chłopskiego po rezygnacji pos. Pluty, nie mogli członkowie dojść do porozumienia co do wyboru prezesa klubu. Wybory przeprowadzono 3 razy. 1 y raz otrzymał pos. Tocezek na 7 głosujących 6 głosów, a reszta posłów wstrzymała się od głosowania. Przy 2-oh wyborach również nie doszło do rozstrzygnięcia. Dopiero 11.XII, gdy pos. Tocezek oświadczył stanowczo, że wyboru nie przyjmuje, otrzymał pos. Bryl 10 głosów, reszta zaś wstrzymała się od głosowania. Wybrany więc został pos. Bryl, niezadowolone jednak w klubie jest duże i należy przypuszczać, że klub stoi przed rozłamem.

Marcin ŻAMETT

ś. p.
zmarł dn. 10 Grudnia r. b. po krótkich cierpieniach w wieku lat 61
Wyprowadzenie zwłok z domu żaloby Mała Pohulanka 16 nastąpi 12-go grudnia o godzinie 3 po południu do kaplicy przy cmentarzu Ewangelickim.
Nabożeństwo żałobne oraz pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 13 grudnia r. b.
O czym zawiadamiają rodzina i przyjaciel

ZONA i CORKA.

ZA DUSZĘ



STANIA KMIĘCIŃSKIEGO

UCZNIA SZKOŁY TECHNICZNEJ

b. legionisty 5 p. legionów

jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu Najukochańszego Syna mego odbędzie się Nabożeństwo żałobne dnia 12 grudnia r. b. w Kościele po-Bernardyńskim o godz. 10-ej rano.

O czym zawiadamia Krownych, Przyjaciół i Kolegów niemiłona w głębokim żalu MATKA.

TEATR WIELKI (W. Pohulanka)

W sobotę 13 grudnia 1924 r. występ znakomitego tenora

D. SMIRNOWA

w operze: „VIOLETTA”

Początek o g. 8-ej wiecz.

W. CHARYTONOWICZ i S-ka

Apteczny Dom Handlowy

WIELKA 58

POLECA HURTOWO i DETALICZNIE:

TRAN BERGENSKI

OLIWE PROWANOKA

LIGNIS—WATĘ PAPIEROWA

PERFUMY i KOSMETYKI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

SRODKI PATENTOWANE

Artykuły domowego użytku, oraz inne w zakresie aptekarski wchodzące, po cenach najniższych.

5% niżej cen kopalnianych

SPRZEDAJEMY na dogodnych warunkach kredytowych

WĘGIEL

orzech II
orzech III
grysiak
pospółkę

z pierwszorzędnych kopalń dąbrowieckich

Spółka Przemysłowo-górnicza z o. o.

13 KATOWICE, PLAC WOLNOŚCI L. 2.

Po wyborach w Niemczech.

Niejednokrotnie już, pisząc o sprawach niemieckich, zaznaczyliśmy, iż opinia społeczna rozpadła się tam — pozornie przynajmniej — na dwa obozy: zwolenników Erfüllungs politik, t. j. polityki wypełnienia zobowiązań, nałożonych na Niemcy przez traktat pokojowy, specjalnie zaś ostatnio przez tak zw. plan Dawesa, oraz stronników Befreiungs politik, polityki wyzwolenia z pod jarzma ciężarów, którymi obarczyła Niemiec przegrana wojna i odzyskania utraconych terenów — zwłaszcza na Wschodzie.

Zaznaczamy, iż opinia niemiecka dzieli się tam „pozornie” tylko na dwa obozy, gdyż sercem i duszą wszyscy tam bez wyjątku są befreiungs politikernami (czemu się zresztą dziwić nie można), tylko że część społeczeństwa, bardziej trzeźwa, jako też ta, która najbardziej przez wojnę została wyczerpana, uważa, że moment odwetu jeszcze nie nadszedł, a mo że go nawet pragnie w sposóbnie przekazać przyszłemu pokoleniu, dla siebie pożądając tylko zaliczenia domowego ogniska i wieczornej przy kufelku piwa pogadanki.

Otóż wybory ostatnie do Reichstagu nie przyniosły żadnej ze wspomnianych dwóch grup większości absolutnej. Dla każdego innego państwa taki wynik, paraliżujący wolę najwyższej instytucji prawodawczej — parlamentu — byłby klęską. Do Niemiec nie możemy przykładać zwykłej miary; od czasu wojny, wszystko cokolwiek tu się dzieje, posiada dwójki oblicze, podwójną markę: jedną na zewnątrz, dla zagranicy, drugą — dla wewnętrznego użytku.

Tak więc na zewnątrz nazywa się „fabryką narzędzi i maszyn rolniczych” — w rzeczywistości jest fabryką broni i amunicji. Na zewnątrz nazywa się „towarzystwem sportowym” — faktycznie jest najregularniejszą kadrą wojskową. Podobna podwójna rola przypadnie niezawodnie także no-

wemu parlamentowi i do tego skład jego nadaje się znakomicie. W cyfrach przedstawia się to w następujący sposób:

Prawica: (Deutschvoelkische, Deutschnationale, Hanowerczyey, Bawarsko-ludowi, Związek Ziemski, Stronnictwo Gospodarcze), razem 165.

Centrum: (Deutsche Volkspartei, Katolicy, Demokraci) razem 152. Lewica: Socjaliści 181, osobno zaś komuniści 45.

Ponieważ ogółem Reichstag liczy 493 posłów, dla większości absolutnej potrzeba co najmniej 247. Żadna z powyższych grup taką liczbą nie rozporządza, mimo to większość byłaby możliwą przez przechylenie się centrum bądź ku prawej, bądź ku lewej stronie. Jak się zdaje stronnictwa środka nie myślą jednak zrzekać się swej bardzo korzystnej roli języczka u wagi i zawiera stałego sojuszu z jednym z obydwu skrzydeł, zadowolnią się natomiast doradami od wypadku do wypadku kombinacjami to na lewo, to na prawo. Tak więc w sprawach polityki zewnętrznej prawdopodobnie jest porozumienie centrum z socjalistami, w celu nie tyle może szeregowe wypełnienia planu Dawesa, ile dalszego zwlekania, obietnic i targów, w ozym nie będzie przekazywała prawica, gdyż ostatecznie niema bodaj w Niemczech dwu zdań co do tego, iż moment obecny nie nadaje się do wystąpienia jawnego przeciwko traktatowi pokojowemu. Z drugiej strony jednak niema też Niemca, któryby nie marzył o odwecie, to też w sprawach wewnętrznych, przygotowania narodu pod względem moralnym, zarówno jak i materialnym do tego przyszłego odwetu, wyszkolenia armji, fabrykacji materiałów wojennych, wszczepiania w młode pokolenie ducha nieugiętej naturalnemu pociągowi serca niewątpliwie pójdzie ręką w rękę z nacjonalistyczną prawicą.

I. O.

Z Sejm u.

Z komisji wojskowej.

WARSZAWA, 11.XII. (Pat.) Sejmowa komisja wojsk., na dzisiejszym posiedzeniu miała przystąpić do rozpatrywania projektu ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych. Jednak z powodu tego, że p. minister spraw wojsk. nadesłał w ręce przewodniczącego komisji pismo komunikujące, że do projektu ustawy będzie mógł wnieść poprawkę dopiero w dniu jutrzejszym t. j. 12-go grudnia sprawę tę odroczone. W dalszym ciągu posiedzenia dowódcą Korpusu Ochrony Pogranicza gen. Minkiewicz składał wyjaśnienia co do organizacji tego

korpusu i jego potrzeb. Korpus ten liczy obecnie 10 bataljonów pieszych i 10 szwadronów konnych na ogólną liczbę potrzebnych 30 baonów pieszych i 30 szw. konnych. Obecnie na 1 km. pogranicza wypada ośm ludzi. Są już jednak widoczne rezultaty dodatnie, podczas gdy dawniej stan pogranicza był tego rodzaju, że ludność nie odczuwała wprost istnienia granicy. Nad sprawozdaniem rozwinęła się dyskusja w czasie której przemawiało szereg posłów. W imieniu min. spraw wojsk. odpowiedzi na zapytania udzielał płk. Pertazycki.

Z komisji spraw zagranicznych.

WARSZAWA, 11.XII. (Pat.) Sejmowa komisja spraw zagr., po wysłuchaniu referatu pos. Reicha K. Żyd, o wniosku nagłym w sprawie przeniesienia majątku fundacji barona Hirscha oraz fundacji baronówny Klary Hirsch z Austrii do Polski przyjęła rezolucję zwracającą rząd do tego przeniesienia. Następnie komisja wysłuchała referatu pos. Raczkowskiego Z.L.N. o projekcie ustawy w sprawie rytuifikacji konwencji arbitrażowej pomiędzy Polską a Austrią. Odnosny projekt ustawy wyzerpanu porządku dziennego poszczególni członkowie komisji poruszali szereg spraw ogólnych

w wyniku czego postanowiono na wniosek pos. Raczkowskiego zwrócić się do p. ministra spr. zagr. aby przedstawił komisji ogólną sytuację polityczną i kwestje konferencji Helsińskiej oraz kwestję pertraktacji polsko-czeskiej, w ostatniej sprawie posł. Fröstlg K. Z. położył nacisk na konieczność zwrócenia uwagi przy tych pertraktacjach na sprawę oszczędności polskich, ulokowanych w bankach czeskich. Wreszcie na wniosek pos. Dabskiego Wyzw. postanowiono odbyć posiedzenie połączonych komisji sejmowych emigracyjnej i spraw zagranicznych celem omówienia zagadnienia polskiej polityki emigracyjnej.

Sprawy estońskie.

TALLIN, 11.XII. (Pat.) Prezydent republiki Akel, zawiadomił urzędowo, że ze względu na zły stan zdrowia musi zrzec się godności prezydenta.

Sekretarz komisariatu spraw

Akcja szpiegowska sowiecka.

WIEDEN, 11-go grudnia ogłoszono efektywnie nominację Joffego na posła sowieckiego w Wiedniu. W związku z tym dowiadujemy się, że czynnych szpiegów i agen-

ów sowieckich będzie w Wiedniu odtąd 150, w Loudynie zatrudniają sowiety w biurach szpiegowskich 200, w Pradze 40 osób,

Marx podaje się do dymisji.

BERLIN, 11.12. (Pat.) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym po obszernej dyskusji nad położeniem

wytworzonym na skutek niedzielnych wyborów, gabinet Marxa postanowił podać się do dymisji.

Zachwiane stosunki niemiecko-sowieckie.

BERLIN, 11.XII. (Pat.) „Berliner Tageblatt” donosi, że rokowania niemiecko-rosyjskie w sprawie traktatu handlowego przybie-

rają obrót nie pomyślny. Przyjęcie propozycji rosyjskich ograniczyłoby w całym szeregu ważnych spraw swobodę działania Niemiec.

Generalny Inspektor Wojska.

W najbliższych dniach w Sejmowej Komisji do spraw wojskowych rozpoczyna się debata nad projektem „ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych”. Sprawa ta wiąże się zarazem z powrotem do czynnej służby b. naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego na stanowisko generalnego inspektora armji. Atrybucje tego urzędu cytujemy za „Kuryerem Warsz.”.

„Zaciekwawienie więc budzi przedewszystkiem art. 13-ty projektu ustawy, który określa rolę i zakres działania generalnego inspektora armji.

W zmienionej redakcji brzmi on mniej więcej, jak następuje:

„Dla zabezpieczenia ciągłości pracy nad przygotowaniem obrony państwa i utrzymania zdolności bojowej siły zbrojnej ustanawia się generalnego inspektora wojska, podległego bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych. Generalny inspektor wojska jest przewidziany na naczelnego wodza wojska polskiego podczas wojny.

Generalny inspektor ustala wytyczne dla planów operacyjnych, oraz dla planów mobilizacyjnych i koncentracji armji na wypadek wojny.

Plany te, opracowane w szczególności przez sztab generalny, pod kierownictwem generalnego inspektora wojsk, zatwierdza ostatecznie minister spraw wojskowych, stosując się w tym względzie do ogólnych zamierzeń rządu, który określa cele wojny i zabezpiecza środki, przy których, pomocy mają być zrealizowane.

Generalny inspektor wojsk stawia wnioski na obsadę wyższych dowództw, przewidzianych na wypadek mobilizacji, kwalifikuje generałów, opiniuje obsadę pokojową stanowisk wyższych dowódców kieruje wyszkoleniem wyższych dowództw, oraz wykonywa za pośrednictwem szefa sztabu generalnego zwierzchni nadzór nad wyższą szkołą wojenną.

We wszystkich zasadniczych punktach sprawach, dotyczących przygotowania obrony państwa, opiniuje i wizuje projekty zarządzeń szefa sztabu generalnego przed przedstawieniem ich do decyzji ministra spraw wojskowych.”

Poza ten gen. inspektor wojsk wykonywa bezpośrednio inspekcję wszystkich rodzajów broni, a może także otrzymać od ministra spraw wojskowych zlecenia specjalne w stosunku do organów, wprost podległych ministrowi.

O stanowisku i zakresie działania ministra spraw wojskowych mówi artykuł 7 my, co następuje: „minister spraw wojskowych jest na zewnątrz władzą we wszystkich sprawach kierownictwa wojskowego, oraz dowódcą sił zbrojnych państwa podczas pokoju. Urzędowistnia on swe zadania przez generalnego inspektora wojsk, inspektorów armji, inspektorów broni, inspektorów szkół, radę wojenną i ministerjum spraw wojskowych.”

A co o tym projekcie mówią fachowcy? Pozwólmy sobie zacytować opinie jednego z wybitniejszych wojskowych wiekopolskich. „Francja potrzebowała 10 cju lat czasu, aby zdecydować się, jak urządzić swoje najwyższe władze wojskowe, i ostatecznie postanowiła oddać losy kraju czasowi wojny w ręce naczelnego wodza. Pokazało się — do jakiego stopnia to słusze i potrzebne. To też skoro generał Sikorski zbliża dokładnie zapoznał się z metodą francuską, uznał za lepsze przyjęcie czegoś, co jest przemyślane, gotowe i wypróbowane, niż szukanie nowych dróg i dotąd nie wypróbowanych sys emów.

Dlatego gen. Sikorski ma rację w swoim projekcie, uwzględniają-

Sejm i Rząd.

Dalsza wyprzedaż Dóbr Państwowych.

„Rzeczpospolita” donosi, że min. przemysłu i handlu wyznaczyło do sprzedaży Państwowej Wytwórni aparatów telefonicznych i telegraficznych „Polmia” w Gdańsku, Międzyzmiastowe wodociągi, hutę Blachownia pod Częstochową, oraz kilka wyłączności górniczych w Zagłębiu Dąbrowskim i Olkuskiem. Sprzedane też mają zostać zakłady hutoicze Białogór w Ziemi Kłodzkiej.

Pełnomocnictwo dla Rządu.

Dzienniki podają, że Grabski odbył dziś naradę z kilku ministrami, wchodzącymi w skład Komitetu Politycznego Rady Ministrów w sprawie pełnomocnictw nadzwyczajnych, które wygasają 1-go stycznia 1925 r. Rząd niema zamiaru przedłużać tych pełnomocnictw, natomiast możliwe jest że zwróci się do Sejmu o inne pełnomocnictwa, które będą dotyczyły bezpieczeństwa publicznego.

Z Klubu „Wyzwolenie”.

Klub „Wyzwolenie” przeprowadził wybory na stanowiska wiceprezesów klubu. Obrani zostali posłowie Putek, Waleron, Dąbski i Kościalkowski.

Ustąpienie Wojwody Lwowskiego.

Min. spraw wewn. uwzględnił w ostatnich dniach próbę wojwody lwowskiego St. Zimnego o przeniesienie na emeryturę.

Dzień polityczny.

Polityka Anglii.

Koła radykalne oraz Labour zdradzają duże zdenerwowanie z powodu rzekomego zwrotu w polityce zagranicznej Anglii, którego zewnętrznym objawem są wyniki misji Chamberlaina w Paryżu i Rzymie.

Przewidują, że Chamberlain, jako wyznawca zasady równowagi sił, dąży do stworzenia ententy angielsko-francusko-włoskiej, na modłę aljansów przedwojennych dla gwarantowania traktatu wersalskiego. Korespondenci angielscy z Paryża, przypuszczają, że nowe tendencje polityki angielskiej wywołają przesunięcia w polityce wewnętrznej Francji, oraz liczą się z możliwością upadku Horriota i zastąpienia go przez Brianda.

Z Litwy.

Napad na pociąg kurjerski.

Korespondent kowieński gazety „Siegodnia” donosi, że dnia 8 grudnia pociąg kurjerski, jadący z Rygi do Kowna był zatrzymany przez bandytów w odległości około 6 kilometrów do Kowna. Bandyci ograbili wagon pocztowy, zabierając 20.000 litów, stanowiących dochody kasowe stacji kolejowych, i zbiegli. Uruchomiono policję całego okręgu dla poszukiwania bandytów. (F.)

Kwestja spławu drzewa po Niemnie.

Z Kowna donoszą, że w tych dniach gabinet ministrów rozpatrywać będzie kwestję spławu materiału leśnego po Niemnie. (F.)

Organ biskupów.

Pismo „Trimitas” komunikuje, iż wkrótce zacznie wychodzić w Kownie nowe pismo trzech biskupstw Litwy. Na redaktora tego pisma upatrzony jest prałat Stangejtis. (F.)

Protest opozycji w sejmie litewskim.

Przy rozważaniu ministerstwa oświaty marszałek sejmu w porozumieniu z większością sejmu, składającą się z chrześcijańskich demokratów nie dopuścił do dyskusji ogólnej nad ministerstwem oświaty. Wobec tego przedstawiciele mniejszości narodowych i opozycji założyli wspólny protest. (F.)

cym różne poprawki, stosownie do zbadanych doświadczeń francuskich.

Wogóle taki ustrój najwyższych władz wojskowych, jak ten który obecnie dyskutujemy, jest czymś nowym. W żadnym państwie, poza Francją tego niema. Bedzie my II-gim państwem republikańskim, które taki ustrój przyjmie.

Jest on dla republiki konieczny; natomiast byłby zupełnie obcy tam, gdzie rządzi monarcha.

... Naczelny wódz — idzie na front; minister Spraw wojsk. — zostaje w kraju, naczelny wódz — wykonuje plany przygotowane przez Ministerstwo lub Sztab generalny; Naczelny wódz odpowiada przed Rządem — M. Spraw wojsk. przed Sejmem.

Ministerstwo wojny jest i pozostaje absolutnie szefem, najwyższą instancją — zawsze; Naczelny wódz jest najwyższą władzą na froncie.

Jeszcze jedno; na czele armji nie powinien stać polityk. Nigdy też ołowik — angażowany partijnie. Temperament marszałka Piłsudskiego, jego przeszłość, jego ambicje pechają go poprostu do polityki. Jego nazwisko — także — jest związane z partją, niemal standardowe. Tem samym marszałek Piłsudski jako kandydat na jedno z najważniejszych stanowisk armji polskiej, nie może znaleźć poparcia u ludzi myślących zdrowo, uczciwie i a — partyjnie.”

Prasa warszawska przytacza również opinie o powyższej sprawie gen. dyw. W. Palewicza. W dłuższym wywodzie objaśnia on funkcje Naczelnego Wodza, Ministra Wojsk oraz Rządu. Analizuje odpowiedzialność każdego z nich oddzielnie w czasie pokoju i na wypadek wojny i kończy wreszcie swoje bardzo ciekawe i rzeczowe wyjaśnienie w sposób następujący:

„Stanowisko szefa sztabu jest niezbędne, rzeczowe; „generalnego inspektora armji”, jako osobnej instancji, rola więcej od parady, niż użyteczna. A w każdej organizacji to, co nie jest koniecznym staje się szkodliwym. — Im mniej będzie instancji i sztabów, im skromniejsze będą etaty tych sztabów, tem doskonalsza będzie organizacja wojskowa i sprawniejsza będzie działalność. — Podczas kompanji 1870 roku cała główna kwatery niemiecka składała się tylko z siedmiu oficerów, włącznie z samym gen. Moltke. I to się okazało zupełnie wystarczającym!”

Niech w „organizacji najwyższych władz naczelnych” naszej armji mniej będzie szumnych tytułów lecz niech będzie więcej rzeczowej prostoty i faktycznej odpowiedzialności — zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny.”

Jak widzimy więc z powyższego, komisja wojskowa, jeśli chce potraktować powierzoną sobie sprawę poważnie, ze znajomością rzeczy i z przewidywaniem na przyszłość, będzie miała dwie drogi do wyboru: albo iść po linii mniejszego oporu i przyjąć przystany projekt on bloc wraz z osobą p. Piłsudskiego, albo też radykalnie projekt zmienić, przystosowując ustawę do potrzeb armji a nie ad usum personae.

| | |
|-----------------------|----|
| ZASTOJ, PODATKI... | ON |
| OGOLNE NARZEKANIE | ON |
| Dźwignia z tego | ON |
| CELOWA REKLAMA | ON |
| Doradzi, przeprowadzi | ON |
| NAJLEPIEJ | ON |
| Koncesjonowane | ON |
| Biuro ogłoszeń | ON |
| Domu H/K. „ZACHĘTA” | ON |
| Portowa 6 D. | ON |

O ludu swego króla sławi
On wszystkich nas zachwyca,
Chociaż mu błąd państwowych spraw
Zasłania każda spodłocia...

„ROSITA”
Wkrótce
„Helios”

Wiadomości telegraficzne.

— Londyn pogrążony jest od 26 godzin w gęstej mgie. Od 50 lat nie było tak silnej mgły. Komunikacja odbywa się z trudnością. Miały miejsce nieszczęśliwe wypadki. Między innymi nastąpiło zderzenie dwóch omnibusów, przyczem szesnaste osób odniosło rany. Mgła jest tak wielka, że woiska się nawet do mieszkań. Pod osłoną mgły dokonano licznych włamań i kradzieży.

— Policja warszawska wykryła fabrykę fałszywych dwuzłotówek srebrnych. Jeden z fałszerzy, 50-letni Karol Szaniawski, otrul się w chwili resztowania.

Z Estonji.

Nowe starcie z komunistami.

Z Rewla donoszą, że w miejscowości Koz, niedaleko od Rewla została wykryta banda komunistów, która utwierdziła się w chacie. Policja zaproponowała komunistom, żeby poddali się dobrowolnie. Oni natomiast zaczęli strzelać i rzucać granaty ręczne. Wywiązała się strzelanina, podczas której trzech komunistów zostało zabitych. Reszta poddała się. Po między nimi rozpoznano posła do sejmu Allisona i prezesa młodzieży komunistycznej. Obydwaj byli poprzednio w Rosji, skąd przybyli do Estonji jako wymienieni zakładnicy. (F.)

Wyławianie komunistów.

W Rewlu policja polityczna w dalszym ciągu czyni energiczne kroki w celu wyłowienia reszty uczestników niedawnego zamachu komunistycznego. Przy dokonywanych rewizjach znaleziono wiele ciekawego materiału, a w pewnym prywatnym mieszkaniu także dynamit. (F.)

Z Bolszewji.

Także reforma naczelnych władz wojskowych.

Upatrzone na zastępcę Trockiego Frunze opublikował w oficjalnym organie rządu bolszewickiego „Izwestia” artykuł, w którym rozpatruje wypracowane przez wojenną radę rewolucyjną projekty reform w czerwonej armii, a w szczególności projekty dotyczące reorganizacji naczelnych władz wojskowych. Według tych projektów dowództwo poszczególnych części armii może być także powierzone osobom bezpartyjnym. Całe dowództwo armii—frontowe, administracyjne—będzie skoncentrowane w jednym ręku. W armii powinna dać wyzucie silna dyscyplina. Demokratyzm osobisty uznaje się za szkodliwy. (F.)

Posiedzenie Rady miejskiej.

Wczorajsze obrady Rady miejskiej toczyły się pod hasłem uchwalenia najwyższych podatków miejskich na 1925 r. na jakie tylko pozwala prawo. Są to tak zwane stawki maksymalne przewidziane statutem wzorowym. Aby Radę miejską usposobił przychylnie i skłonił do uchwalenia referatów podatkowych p. prezydent Bańkowski dał zarys preliminarza budżetowego na 1925 r., który zapowiada się poważnym deficytem około 2 milionów złotych. Na pogłoszenie się budżetu 1925 r. wpływają zlecenia ministerjalne wstawienia do budżetu procentów od pożyczek zaciągniętych przez miasto przed wojną co wyniesie około 1200 tysięcy złotych i powinności drogowych (budowa jezdní i chodników) które Magistrat przewiduje w sumie 500—600 tysięcy złotych oraz zwiększenia wydatków na szkolnictwo i opiekę społeczną.

Ogółem wydatki na 1925 r. miasta Wilna przewidziana są w sumie 8 milionów złotych gdy dotychczas preliminarzowe dochody nieco wyżej sięgają ponad 5 milionów. Jeżeli nawet uda się odroczyć spłatę procentów od długów deficyt będzie pokąźny. Miasto w zamian za obciążenie go wydatkami na budowę i przebudowę jezdní i chodników zamierza wprowadzić podatek drogowy. Wątpliwe jest jednak czy ministerstwo zgodzi się na wprowadzenie tego podatku. Reasumując swoje wywody p. Prezydent miasta zwrócił się z apelem do pp. Radnych aby przedłożone podwyżki podatków

zostały zaakceptowane. Sz. I sekcji finansowej p. Chadyński zgłosił też szereg referatów podwyższających podatki miejskie w 1925 r. prawie o 100 procent. Tak więc stawka podatków od psów podwyższona została o 100 proc. (od pierwszego psa 10 zł. zamiast 5 i t. d.), od posiadanych rowerów również o 100 proc. Radny p. Engiel oponował przeciwko temu, dowodząc, iż podatek od psów rozdratnia ludność, a nie przyspąta większego dochodu miastu. Również wywołującym niezadowolenie jest podatek od rowerów. Mimo że zastrzeżenia, Rada miejska prawie jednomyślnie podatki zwiększone uchwaliła. Następnie omawiano nowy podatek dotychczas nieznan w Wilnie, a mianowicie od zbytku mieszkaniowego. Podatek ten również uchwalony, płacić będą lokatorzy, których ilość osób w domu jest mniejsza od ilości posiadanych pokoiów, np. jeżeli czteropokojowe mieszkanie zajmuje trzy osoby, opłata za czwarty pokój wynosić będzie 25

proc. od płaconego podatku lokalowego. Wobec trudności przeprowadzenia w życie tego podatku. Magistrat nie spodziewa się z tej nowalji większych zysków. Następnie Rada miejska uchwaliła podniesienie stawki podatku od placów budowlanych do 1/2 proc. wartości przedwojennej, t. j. wobec tańszości obecnej placów o 4 raty więcej, niż przed wojną. Uchwalony został w myśl Magistratu nowy podatek od szajdów. Wreszcie zwiększono o 50—100 proc. opłaty pobierane na rzeźni, za oglądnię weterynaryjne i ostemplowanie mięsa. Podatek hotelowy podwyższono z 20 na 30 proc. przy czym w dyskusji zwrócono uwagę iż hotele nawet pierwszorzędne nie wykazują rachunków pełnych a czynią najrozsądniejsze odliczenia nieprawne i w ten sposób zmniejszają dochody miasta słowem Radą miejską uchwalila na rok 1925 najwyższe podatki na jakie dzwala prawo. (—)

Nowe przejawy agitacji antypolskiej w Litwie.

Z pogranicza litewskiego nam donoszą: W Litwie w ciągu ostatniej tygodni daje się zauważyć nowa fala propagandy antypolskiej, szerzona zwłaszcza na pograniczu polsko litewskim. Rozpoczęto powtarzające się co pewien czas zbieranie ofiar na rzecz wyzwolenia Wilna z rąk „polskich”, czyli na utrzymywanie związku strzelców (szaulisów), którzy też pełnią obowiązki kwatermistrzów. Zbieranie ofiar ma charakter przymusu. Odmawiający terroryzowani są na rozmaite pogroźkami. Kwesty odbywają się na ulicach poprzedzane nawoływaniem z ambon. Ludność przyjmuje ten nowy haracz z szemraniem, gdyż wysokie podatki i zupełny zastój w handlu i przemyśle wyczerpały zdolność płatniczą ludności.

Wzrost wpływów polskich w państwach bałtyckich.

Z pogranicza litewskiego nam donoszą: W Kownie w sferach większości rządowej panuje zaniepokojenie z powodu obrótu wypadków, powstałych po zamachu komunistycznym w Estonji. Nebezpieczeństwo ze strony Rosji sowieckiej wzmożło w sferach rządowych i parlamentarnych Łotwy i Estonji potrzebę bliższej łączności z Polską, co wyraziło się w enuncjacji łotewskiego ministra spraw zagranicznych. Zbliżenie to jest bardzo nie na rękę Litwie, która zaczęła już wyzykiwać sprawę prześladowania Polaków w pow. Iłuckańskim, a obecnie zmuszona jest zaniesić dalszego jątrzenia stosunków państw bałtyckich z Polską.

Procesy o szpiegostwo na rzecz Polski.

Korespondent Moskiewski gazety „Siegodnia” zaznacza, że po krótkiej przerwie znowu zaczął się szereg procesów przeciw osobom oskarżonym o „wojskowe i ekonomiczne szpiegostwo” na rzecz Polski. I tak w sądzie gubernialnym w Charkowie wytoczona została sprawa przeciw konsultantowi handlowemu delegacji polskiej w Kijowie Węglińskiemu, którego oskarżono o to, że na zlecenie polskiego sztabu generalnego zajmował się szpiegostwem w Rosji i wysyłał do Polski w sekretnej poczcie dyplomatycznej wiadomości o stanie czerwonej armji. Węgliński został skazany na śmierć przez rozstrzelanie.

W Kijowie natomiast zasądzony został na 10 lat więzienia niejaki Plotnikow, który według doniesień sowieckiej agencji telegraficznej miał się przyznać, że był agentem polskiego sztabu generalnego i zbierał wiadomości o stanie czerwonej armji i kolei.

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne.

Roraty.

— W niedzielę dn. 14 b. m. o godz. 6 m. 30 odbędzie się Roraty na intencję rzeźników, pracowników rzeźni miejskiej w kościele Serca Jezusowego.

— W niedzielę 14 b. m. w kościele św. Stefana odbędzie się Roraty na intencję Wileńskich Drużyn konduktorskich P. K. P. o godzinie 6-jej rano. Wszystkich członków prosimy uprzejmie o przybycie.

Urządowe.

— Program pobytu w Wilnie Pana Ministra Thugutta. Program pobytu p. Ministra Thugutta w naszym mieście przedstawia się następująco:

Piątek 12 grudnia, godz. 8 m. 11 rano przyjazd do Wilna i powitanie na dworcu Pana Ministra przez Przedstawicieli władz. Wgodzinach przedpołudniowych Pan Minister odbędzie konferencje z Przedstawicielami władz miejscowych. O godz. 1 1/2 po południu Pan Minister przyjmie przedstawicieli samorządu miejskiego i powiatowego. Od godz. 2 do 3 1/2 po poł. odbywać się będzie przyjęcia przedstawicieli władz i urzędów państwowych. O godz. 5 1/2 do 7 1/2 wieczorem odbywać się będzie przyjęcie delegacji i osób zapisa-

nych. Sobota 13 grudnia. O godz. 8 rano nastąpi wyjazd na wieś, od godz. 6 do 8 wieczór będą dalsze przyjęcia delegacji i osób zapisa-

nych. O godz. 9 wieczór nastąpi bankiet w górnej sali hotelu St. Georges'a.

W niedzielę 14 grudnia, w godzinach przedpołudniowych Pan Minister zwiedzi Wilno i okolice. O godz. 12 po poł. nastąpi zwiedzenie Uniwersytetu. Po południu odbywać się będą dalsze konferencje.

Z miasta.

— Egzekucja podatku państwowego. II urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych wyznaczył na dzień 12 grudnia liczącą ruchomości 18 osób na pokrycie zaległości podatku dochodowego. Licytacja odbędzie się na rynku Stefania o g. 12 (l)

— Podatek od obrotu. Dn. 15 grudnia upływa termin wpłacenia podatku od obrotu za miesiąc listopad. (l)

— Posiedzenie Rady Kasy Chorych. W dn. 10 grudnia odbyło się posiedzenie Rady Kasy Chorych m. Wilna.

Na tem posiedzeniu przewodniczący zarządu mec. M. Engiel zdał sprawę z działalności zarządu za ubiegłe 5 miesięcy.

Po ożywionych debatach Rada przyjmując to sprawozdanie do wiadomości, uchwaliła wyrazić zarządowi pełne zaufanie i wskazać na konieczność zmniejszenia w możliwie najbliższym czasie kosztów administracji oraz wzięcia pod uwagę wskazówek Rady co do ulepszenia techniki załatwiania spraw.

Z pozostałych punktów porzą-

ku dziennego został uchwalony wniosek zarządu w sprawie zmiany niektórych §§ statutu, dotyczące nowego podziału na grupy zarobkowe oraz rozszerzenia świadczeń ubezpieczonym, obciążonym liczniejszem potomstwem.

Wobec spóźnionej pory reszta porządku obrad została odroczone do następującego posiedzenia.

Zaznaczyć należy, iż przebieg posiedzenia obfitował w kwiatki krasomówcze żydów, którzy korzystając z przeforsowania swego czasu uchwały o prawie przemiawania w żargonie, zaczęli przemawiać w tym języku ku zdumieniu obecnych, którzy mogli tylko zrozumieć padające od czasu do czasu słowa: „zulik”, „goj”, „szajke” itp.

Podobno słowa te stosowane nie były do zarządu Kasy Chorych. Przewodniczący p. Będparowicz nie widocznie nie rozumiejąc, słuchał cierpliwie i nie reagował. Czyżby nie znalazł się w Polsce nikt, który porządek w naszej Kasie Chorych zaprowadził?

Sprawy miejskie.

— Zmiany w proponowanym podatku lokalowym. W sprawie oznaczenia najwyższych norm podatku od lokali na rok 1925, Min. Spr. Wewn. zarządziło, że stopa podatku od lokali w gminach miejskich na rok 1925 winna być ustalana w stosunku do komornego, względnie wartości czynszowej z czerwca 1914 r., i nie może przekraczać dla m. Wilna 6 proc., dla wszystkich zaś pozostałych gmin miejskich 4 1/2 proc. pomniejszonego komornego, względnie wartości czynszowej, przeliczonej na złote według relacji, zamieszczonej w ustawie o ochronie lokatorów. (l)

Sprawy kolejowe.

— Sprawa rozkładu jazdy. Według zapowiedzi Ministerstwa kolei (na podstawie uzgodnienia na konferencji waszeuropejskiej) nowy rozkład jazdy wejdzie w życie w miesiącu maju roku nast.

Zaznaczyć należy, że odnośnie do województw wschodnich p. Minister Kolei polecił Dyrekcjom pozycyjn daleko idące zmiany, mające na celu ułatwienie komunikacji w porze dziennej oraz połączenia pociągów bardziej dogodnych.

W związku z tem we Lwowie wyznaczoną została konferencja gdzie rozkład jazdy w szczegółach zostanie uzgodniony. (k)

— Kolejarka dla p. Curie Skłodowskiej. W niedzielę 11 grudnia r. b. o godz. 6 w. odbędzie się w „Ognisku” kolejowym odczyt prof. H. yniwieza na temat „rad i inne pierwiastki promieniotwórcze”. Po odczycie odbędzie się koncert.

Ze względu na bardzo wysokie ceny oraz wysoki cel, należy ufać, że wieczór ten cieszyć się będzie wielką frekwencją publiczną.

— „Samowarek” dyrekcji kolejowej. Kursowanie nadal parowozu z wagonem przezeprzonym dla publiczności na przestrzni dworzec kolejowy — gmach dyrekcji K. P. jest w dzisiejszych czasach — anachronizmem. Samowarek napelnia dymem i czadem a mieszkańcy tak w lecie jak i zimie zmuszeni są szczelnie zamykać okna by uniknąć dymu, dostarczonego bezpłatnie przez Dyrekcje kolejową, ułożenie przytem toru kolejowego polowego, nie należy chyba do ozdób miasta.

Czas, by wreszcie władze kolejowe uruchomiły inną lokomocje, która by zastąpiła dotychczasowy samowarek ewentualnie zastąpiła go samowarem motorowym, który prawdopodobnie posiada. (k)

Sprawy rolnicze.

— Zjazd Hodowców. Związek Kółek Rolniczych ziemi Wileńskiej zwołuje do Wilna na dzień 19 grudnia b. r. Zjazd Hodowców ziemi Wileńskiej. Na porządku dziennym będzie: sprawozdanie inspektora hodowli z prac już dokonanych, odczyty z dziedziny zasad hodowli, a następnie narady nad ustaleniem dalszego biegu pracy.

W szerokich sferach naszych hodowców zjazd ten budzi zrozumiałe zainteresowanie, a to z powodu znaczenia, jakie winien odegrać w zapoczątkowanej przez Związek Kół Roln. pracy nad podniesieniem stanu hodowli na-

MARY PHILBIN
która z ómłi wszystkie gwiazdy ekranu w arcydziele:
„Dziewczę z Karuzeli”
wkrótce w Kino
„Polonia”.

szego kraju. Początek obrad punktualnie o godz. 12-tej, W. P. hulanka 7.

Sprawy akademickie.

— Dotychczasowe wyniki akcji „Tygodnia Akademika”. Wpływy ze zbiórki Tygodnia Akademika na dzień 5 grudnia 1924 r. w m. Wilnie wynosiły: 1) Ofiary i składki 1.415 zł. 58 gr. 2) Bal w dniu 15/XI 24 r. (czysty zysk) 400 zł. 3) Zbiórka w dn. 9 XI 24 r. 776 zł. 57 gr. oraz 1 fr. Belg. i 15 kop. srebr. 4) Zbiórka w dn. 16 XI. 225 zł. 45 gr. 5) Znaczkii Tygodnia Akad. 2.090 zł. 6) Loteria (czysty zysk) 4.510 zł. 08 gr.

Z kół Przyjac. Akad. w Dunilowiczach 880 zł. 75 gr. w pow. Wileń. - Trock. 1.186 zł. 25 gr. 2:017 zł. Razem: 11.434 zł. 46 gr. oraz 1 frank belg. i 15 kop. srebrnych.

Powyżej podane cyfry nie są bynajmniej ostateczne. Większość wyszczególnionych tu pozycji ulegnie jeszcze dość znacznemu podwyższeniu. Poza tem spodziewane są znaczniejsze wpływy od szeregu powiatowych Kół Przyjaciół Akademika, które dotychczas sprawozdań z akcji ani też pieniędzy nie przysłały.

Z życia rosyjskiego.

— Z powodu przykrych zajęć, które miały miejsce na ostatniem walnem zebraniu Wileńskiego T-wa rosyjskiego, prezeska zarządu p. Bielowska zrezygnowała ze swego stanowiska i ustąpiła z zarządu.

Równocześnie w najbliższych dniach z inicjatywy opozycji kolejni rosyjskiej odbędzie się walne zgromadzenie zamieszkałych w Wilnie rosyjan w celu omówienia poruszonych na ostatniem walnem zebraniu T-wa rosyjskiego kwestyj w sprawie lojalności w stosunku do Państwa Polskiego i powzięcia odpowiednich rezolucyj. (l)

— Samowola. Dnia 20 listopada według starego stylu, w wigilii święta Ofiarowania Najświętszej Marii Panny, w klasztorze św. Trójcy, którego przeorem jest biskup prawosławny Antonjusz, odprawione było nabożeństwo przez hieromanacha Leonidasa i ks. Lewickiego.

Jak nam informują, duchowny ks. Lewicki już oddawna jest zawieszony w czynnościach kapłańskich przez arcybiskupa Teodorjusza, jako nieuznający wyższej polskiej władzy cerkiewnej i modlący się podczas nabożeństwa za b. arc. Elenterjusza. (l)

Odczyty.

— „Niemy”. W piątek 12 b. m. o godz. 7-mej wiecz. w Doświadczalni Szkolnej przy ul. P. hulanka (róg Zawalnej, ofiayna w podwórzu) odbędzie się wspólny odczyt p. Lichtarowicza z cyklu „Niemy”. Treść odczytu: organizacja pracy, czynniki historyczne, rolnictwo, przemysł, handel Niemiec. Odczyt będzie ilustrowany pokazami świetlnymi.

Sady.

— W obronie przed zbuntowanymi fornalami. Sąd Apelacyjny rozpoznawał onegdaj sprawę Marjana Romatowskiego, oskarżonego o zabójstwo jednego z fornał w dzierżawionym przezń majątku Kuliszewo, pow. Wolkowskiego.

Przewód sądowy wyjaśnił, że zabójstwo było dokonane w obrobie koniecznej, gdyż Romatowski był obciążony wzburzoną tłumem około 50 osób byłych fornał wymienionego majątku, którzy nie pozwalali mu gospodarzyć na wydzierżawionym majątku, przyczem zabity Kurgłowicz uderzył go dwa razy w twarz kijem.

Sąd okręgowy uniewinnił oskarżonego sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził. (l)

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). „Pan minister” — wesola, pełna dosadnych i ciętych dowcipów satyra na stosunki polityczne, graną będzie dziś i jutro w naszym teatrze z pp. Grabowska, Kurnakowiczem, Wyrwiczem i Wolicką w rolach głównych.

